

Po raz pierwszy kobieta została prezydentem Meksyku

4 czerwca 2024

Według wstępnych wyników ogłoszonych przez Krajowy Instytut Wyborczy Claudia Sheinbaum zdobyła w niedzielnych wyborach prawie 60 proc. głosów i znaczną różnicą głosów pokonała główną rywalkę x centroprawicowej koalicji Siła i Serce dla Meksyku Xochitl Galvez.



61-letnia Sheinbaum z rządzącego, lewicowego Ruchu Odrodzenia Narodowego (MORENA) jest pierwszą kobietą wybrana na stanowisko prezydenta Meksyku. Obiecuje kontynuację polityki obecnego prezydenta Andresa Manuela Lopeza Obradora.

Posiada doktorat z inżynierii energetycznej. Należała do panelu klimatologów ONZ uhonorowanego Pokojową Nagrodą Nobla.

Sheinbaum zaktywizowała się politycznie w czasie studiów z fizyki na Narodowym Uniwersytecie Autonomicznym Meksyku (UNAM). Później uzyskała magisterium na Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkeley, a następnie wróciła na UNAM, gdzie obroniła doktorat z inżynierii energetycznej.

W 2000 roku objęła stanowisko sekretarz ds. środowiska w stołecznym ratuszu, kierowanym wówczas przez Lopeza Obradora. W 2006 roku powróciła do działalności naukowej i przyłączyła się do Międzynarodowego Panelu ds. Zmian Klimatu (IPCC), który rok później otrzymał Pokojową Nagrodę Nobla.

Zawsze utrzymywała kontakty z polityką. W latach 2006 i 2012 była rzeczniczką kampanii AML0, który nieskutecznie ubiegał się wówczas o fotel prezydenta. W 2015 r. jako pierwsza kobieta została szefową lokalnych władz stołecznej dzielnicy Tlalpan, w której dorastała, a trzy lata później – również

jako pierwsza kobieta – objęła funkcję szefowej władz miasta Meksyk.

1 października Sheinbaum zastąpi na stanowisku prezydenta Meksyku Lopeza Obradora, jej wieloletniego sojusznika politycznego, który w czasie swojej kadencji rozszerzał programy pomocy społecznej, co przyniosło szerokie poparcie dla rządzącej partii MORENA. Kadencja prezydenta Meksyku trwa sześć lat.

Choć sporo łączy ją z obecnym prezydentem, komentatorzy podkreślają też dzielące ich różnice. Sheinbaum podziela wiele spośród idei Lopeza Obradora dotyczących roli rządu w niwelowaniu nierówności społecznych, ale oceniana jest jako osoba mniej konfrontacyjna i w większym stopniu opierająca się na danych naukowych.

Jako przykład podawane są jej działania jako burmistrzyny Meksyku w odpowiedzi na pandemię COVID-19. Podczas gdy na szczeblu ogólnokrajowym Lopez Obrador bagatelizował potrzebę zwiększania liczby testów na koronawirusa, starając się uniknąć szkód gospodarczych, Sheinbaum rozszerzała w stolicy program testów i publicznie pokazywała się w масечkach ochronnych.

Jednym z największych problemów, z jakimi zmierzy się pierwsza kobieta na fotelu prezydenta Meksyku, będzie przemoc wiązana z kartelami narkotykowymi. Kampania przed niedzielnymi wyborami, w których wybierano również członków Kongresu, gubernatorów i urzędników władz lokalnych w całym kraju, określana była jako najbrutalniejsza w historii. Zamordowanych zostało łącznie 38 kandydatów.

W tym kontekście Sheinbaum sygnalizowała zamiar kontynuowania lewicowej polityki Lopeza Obradora, skupiającej się na eliminowaniu biedy, tak aby młodzi ludzie nie przyłączali się do gangów. Zapowiadała powiększenie stworzonej przez poprzednika paramilitarnej Gwardii Narodowej i strategii „zero

bezkarności” dla przestępców, choć – jak podkreślała – nie oznacza to „żelaznej pięści, wojen ani autorytaryzmu”.

Autorstwo: wia, mał, wch

Źródło: Lewica.pl